

# Prawo do sądu dla ochrony polskiej przyrody. Organizacje pozarządowe skarżą Polskę za brak przestrzegania Konwencji z Aarhus

16 i 17 czerwca w Genewie odbędą się posiedzenia Komitetu ds. przestrzegania Konwencji z Aarhus dotyczące skarg (tzw. komunikatów) polskich organizacji pozarządowych (Pracowni na rzecz Wszystkich Istot, ClientEarth Prawnicy dla Ziemi, Koalicji Kocham Puszcze) na brak wdrożenia postanowień konwencji w Polsce. Skargi dotyczą wielu planów i programów, które mają wpływ na zdrowie ludzi i środowisko przyrodnicze naszego kraju, a których polskie społeczeństwo nie może zaskarżyć do sądów. Odrębna skarga dotyczy ograniczeń w możliwości zaskarżania pozwoleń wodnoprawnych.

**16 i 17 czerwca w Genewie odbędą się posiedzenia Komitetu ds. przestrzegania Konwencji z Aarhus dotyczące skarg (tzw. komunikatów) polskich organizacji pozarządowych (Pracowni na rzecz Wszystkich Istot, ClientEarth Prawnicy dla Ziemi, Koalicji Kocham Puszcze) na brak wdrożenia postanowień konwencji w Polsce. Skargi dotyczą wielu planów i programów, które mają wpływ na zdrowie ludzi i środowisko przyrodnicze naszego kraju, a których polskie społeczeństwo nie może zaskarżyć do sądów. Odrębna skarga dotyczy ograniczeń w możliwości zaskarżania pozwoleń wodnoprawnych.**

Stronę skarżących organizacji na wysłuchaniu stron reprezentuje pełnomocniczka Pracowni na rzecz Wszystkich Istot radczyni prawna Magdalena Bar z kancelarii Jendrośka Jerzmański Bar i Wspólnicy oraz Małgorzata Kwiędacz-Palosz z Fundacji ClientEarth Prawnicy dla Ziemi. Polski rząd reprezentować będzie Ministerstwo Klimatu i Środowiska.

Pracownia na rzecz Wszystkich Istot złożyła kompleksową skargę obejmującą wiele planów i programów m.in. mających wpływ na ochronę przyrody tj. plany urządzenia lasu, plany łowieckie, plany ochrony i plany zadań ochronnych Natura 2000, a także plany ochrony dla parków narodowych, rezerwatów przyrody i parków krajobrazowych oraz plany zarządzania wodami. Fundacja ClientEarth Prawnicy dla Ziemi złożyła skargę dotyczącą aktów prawa miejscowego, tj. planów ochrony powietrza, miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego oraz skargę w zakresie pozwoleń wodno-prawnych. Koalicja Kocham Puszcze, w skład której wchodzi obie organizacje, złożyła skargę dotyczącą planów urządzenia lasu.

Konwencja z Aarhus jest jedną z podstawowych umów międzynarodowych, która gwarantuje społeczeństwu dostęp do informacji o środowisku, udział w podejmowaniu decyzji w sprawach dotyczących środowiska a także dostęp do wymiaru sprawiedliwości w sprawach mających wpływ na środowisko. Konwencja dotyczy więc zobowiązań państw wobec obywateli. Pomimo że Polska ratyfikowała Konwencję w 2001 r., nadal nie przestrzega jej postanowień. **Obywatele i obywatelki nie mogą zaskarżyć do sądu bardzo wielu planów i programów, nawet jeżeli ich przyjęcie może zaszkodzić terenom przyrodniczo cennym, rzadkim gatunkom czy zdrowiu ludzi.** Tymczasem dostęp do czystego powietrza i wody czy wysokiej jakości środowiska przyrodniczego jest podstawowym prawem człowieka.

Emblematycznym przykładem braku prawa do wymiaru sprawiedliwości w sprawach środowiskowych są plany dotyczące gospodarki leśnej prowadzonej na ponad 1/4 powierzchni Polski. Warto przypomnieć, że w 2016 r. minister środowiska Jan Szyszko podpisał aneks do Planu Urządzenia Lasu dla Nadleśnictwa Białowieża, czym zapoczątkował masowy wyrąb Puszczy Białowieżskiej. Niestety, wobec braku możliwości zaskarżenia tej decyzji w polskim sądzie, niezgodne

Prawo do sądu dla ochrony polskiej przyrody. Organizacje pozarządowe skarżą Polskę za brak przestrzegania Konwencji z Aarhus

z prawem wycinki powstrzymał dopiero wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Możliwość zaskarżania planów i programów, których realizacja może wpływać na środowisko – a są to nie tylko planu urządzania lasów, ale też szereg innych dokumentów, jak plany ochrony obszarów Natura 2000 czy parków narodowych, plany łowieckie, a nawet plany zagospodarowania przestrzennego – nie tylko umożliwi ochronę cennych elementów środowiska, ale też pozwoli na rozwiązywanie sporów w polskich sądach, a nie na arenie międzynarodowej. Obecnie organizacje pozarządowe w ogóle nie mają możliwości kwestionowania zapisów planów, a osoby prywatne mają tę możliwość bardzo ograniczoną. Zmiany są konieczne aby rozszerzyć prawo dostępu do procedury odwoławczej w Polsce – tak jak wymaga tego konwencja z Aarhus – mówi r.pr. Magdalena Bar, pełnomocniczka Pracowni na rzecz Wszystkich Istot.

Bardzo istotnym problemem społecznym w Polsce jest także zanieczyszczone powietrze i śmiertelny smog. Według badań Europejskiej Agencji Środowiska z powodu zanieczyszczenia powietrza każdego roku przedwcześnie umiera w Polsce ok. 40 tys. osób. Głównym źródłem zanieczyszczenia jest spalanie paliw stałych (węgla i drewna) w gospodarstwach domowych, które odpowiada za około 50% emisji pyłu PM 2.5 na terenie całej Polski. Narzędziem, który teoretycznie ma chronić czyste powietrze i przeciwdziałać smogowi są wojewódzkie programy ochrony powietrza (POP), określające wieloletnie ramy wojewódzkiej polityki antysmogowej. Program taki musi powstać, jeśli na danym obszarze przekraczane są poziomy stężeń zanieczyszczeń. Niestety prawo w Polsce uniemożliwia obywatelom i organizacjom pozarządowym walkę w sądzie o czyste powietrze. W podobnej sytuacji w Unii Europejskiej są tylko obywatele Bułgarii i Węgier.

Brak społecznej kontroli treści Programów Ochrony Powietrza, a przede wszystkim wyboru środków naprawczych prowadzi do sytuacji, w której podstawowy instrument, którego celem jest poprawa jakości powietrza w danym regionie, w najszybszym możliwym terminie jest nieskuteczny i nie prowadzi do poprawy jakości powietrza. Co istotne, w konsekwencji Sejmik Województwa, który jest odpowiedzialny za politykę ochrony powietrza nie ponosi żadnych konsekwencji swoich zaniedbań. Pozytywne orzeczenie Komitetu z Aarhus będzie znaczącym argumentem w walce o skuteczne i transparentne prawo chroniące czyste powietrze w Polsce – mówi Agnieszka Warso-Buchanan, radczyni prawna, dyrektorka programu Czyste powietrze w Fundacji ClientEarth Prawnicy dla Ziemi.

We wrześniu 2021 roku Fundacja ClientEarth Prawnicy dla Ziemi, wspólnie z inną organizacją pozarządową oraz dwojgiem mieszkańców Mazowsza złożyli skargi na Mazowiecki Plan Ochrony Powietrza do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie. Niestety w styczniu br. WSA wbrew orzecznictwu Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz znacznej większości sądów unijnych odrzucił wszystkie cztery skargi. Sąd potwierdził tym samym, że w Polsce, ani obywatele, ani organizacje społeczne nie mają prawa walczyć w sądzie o czyste powietrze. ClientEarth wraz z partnerami odwołała się od tego orzeczenia do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Dostęp do sądu niezbędny jest także w sprawach dotyczących planów zagospodarowania przestrzennego. Wystarczy wspomnieć o sprawie Tatrzańskiego Parku Narodowego, gdzie zmiana planu daje zielone światło na znaczącą rozbudowę nieczynnego od 2009 r. wyciągu narciarskiego na Nosalu. W planach jest nawet Puchar Świata w narciarstwie alpejskim. Pod topór ma pójść ponad

To precedens w odniesieniu do parków narodowych, mogący skutkować żądaniami dalszego udostępniania terenów chronionych. Parki narodowe tworzy się by chronić wyjątkową przyrodę, a nie po to, by robić biznes jej kosztem. Pomimo że sprawa dotyczy dobra wspólnego, jako społeczeństwo jesteśmy ubezwłasnowolnieni. Prawo do sądu jest niezbędne, by powstrzymać zakusy zabudowy najcenniejszych przyrodniczo miejsc w Polsce – komentuje Sylwia Szczutkowska z Pracowni na rzecz Wszystkich Istot.

Organizacje pozarządowe wiążą duże nadzieje z wynikami posiedzenia.

Zalecenia Komitetu mają dużą wartość w postępowaniach przed sądami krajowymi oraz na szczeblu europejskim. Przekładają się także na zmiany w przepisach. Komitet sporządzi projekt zaleceń już po rozprawie, ale ostatecznej wersji możemy spodziewać się nie wcześniej niż za pół roku. Efektem uwzględnienia skarg organizacji powinno być usunięcie niezgodności i zmiana prawa w Polsce – wskazuje Małgorzata Kwiędacz-Palosz z Fundacji ClientEarth Prawnicy dla Ziemi.

Sprawa ma ogromną rangę ponieważ wynik tego posiedzenia będzie kluczowy dla systemu ochrony przyrody w Polsce. Dzięki temu jako społeczeństwo lepiej zadbamy o lasy, dziko żyjące zwierzęta czy tereny cenne przyrodniczo – podsumowuje Szczutkowska.

Posiedzenie będzie można obejrzeć tutaj: <https://listen-live.unog.ch/en/>

**Więcej informacji:**

Sylwia Szczutkowska, Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, tel. 512 281 664,  
[sylwia@pracownia.org.pl](mailto:sylwia@pracownia.org.pl)